Ner 195. ROK 1846. PIĄTEK 4 WRZEŚNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesieć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
2 6	27" 6''' 072	+ 9° 6	3, 72	Pł. Wschodni słaby	Pochmurno	Mgła
2	5, 904	+ 19, 0	5, 58	PPł. Zachodni „	Pogoda z Chmurami	
10	6, 159	+ 13, 0	5, 14	„ „	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 30 *Sierpnia.* —

Najwyższym Ukazem, wydanym w dniu 16 lipca r. b., do Rady Państwa, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny przy dworze neapolitańskim, radca tajny hrabia Potocki, mianowany został członkiem tejże rady, z przeznaczeniem do zasiadania w Departamencie Spraw Królestwa Polskiego.

W gminie Tymienica, wilk ranił 10 letniego chłopca, który byłby życie utracił, gdyby nie wół z bydłem pasący się, który postrzegłszy nieszczęście chłopca, przybył mu natychmiast w pomoc, natarł rogami na wilka, a następnie w towarzystwie kilkorga bydła za nim przybyłego, ocalił biednego chłopca

— *Petersburg* 22 *Sierpnia.* —

N. Cesarz, wskutku uchwały pp. ministrów, najmiłościwiéj ndarować raczył głównego doktora szpitala Obuchowskiego i razem dyrektora szkoły felczerów, rzeczywistego radcę Stanu Majera, tabakierą z cyfrą Jego Ces. Mości.

Jego Ces. Mość, z dwóch wybranych przez szlachtę Kowieńską kandydatów, najwyżéj zatwierdzić raczył na urząd tamecznego marszałka gubernialnego, radcę honorowego br. Tyszkiewicza.

Dnia 6 sierpnia p. minister oświecenia narodowego, i rzeczywisty radca tajny hr. Uwarow, wyjechał do różnych gubernij.

— *Paryż* 21 *Sierpnia.* —

Izba deputowanych sprawdziła wczoraj 40 pełnomocnictw i dotyczących członków przypuściła. Najdłuższe rozprawy toczyły się nad wyborem pana Mater z Bourges, zarzucono mu, że się zobowiązał zrzec swego mandatu, w razie gdyby jego komitenci nie byli z niego zadowoleni. Przedmiot ten jeszcze raz przekazany został do kommissyi. P. Guizot oświadczył zresztą, że lubo p. Mater jest jego przyjacielem, jednak nie będzie obstawał za tym wyborem, gdyż takie zobowiązanie przeciwne jest ustawie.

Królewskie postanowienie zaleca, aby prócz departamentu Sekwany, we wszystkich departamentach odbyły się trzyletnie wybory gwardyj narodowych i ukończyć się mają z d. 30 listopada.

P. Guizot dał onegdaj wielki objad na cześć królewicza następcy tronu bawarskiego.

Słychać, że wysłano do Afryki pozew po syna Henry, który ma być słuchany w procesie jego ojca.

Od kilku dni panuje wielka śmiertelność w Paryżu; onegdaj meldowano do biura 280 zmarłych. Administracya pogrzebów zaledwie mogła wystarczyć w zadosyć uczynieniu wszystkim żądaniom.

Rząd kazał ogłosić ostatnie raporta otrzymane z Otaheiti, dochodzą one do d. 29 stycznia. Potwierdziła się wiadomość o potyczce i stracie przy wylądowaniu na wyspę Wuahinu; Francuzi mieli 18 zabitych i 43 ranionych.

Esprit public donosi z niewiadomego źródła, że jenerał baron Feucheres mianowany być ma jnym gubernatorem Algieryi.

Przy sprawdzaniu pełnomocnictw deputowanych, prezes izby Sapey zapytał, czy p. Genoude jest obecny? Pan Genoude podniósł się. Prezes: Czy złożysz pan przysięgę? Pan Genoude: Tak jest panie prezesie. (Głęboka cichość). Prezes: Przysięgasz pan wierność królowi Francuzów, karcie konstytucyjnéj i zachowanie się we wszystkiem, jak na rzetelnego deputowanego przynależy? Pan Genoude: Przysięgam. Tym sposobem urzeczywistnił się wstęp jego do izby deput.

— *Londyn* 19 *Sierpnia.* —

P. Edwin Cheshire i p. R. Cheshire z Birmingham, w towarzystwie członka izby niższéj Spooner, mieli konferencyę z prezesem izby handlowéj, hr. Clarendon, któremu przedłożyli model ulepszenia, za pomocą którego niebezpieczne skutki wpadnięcia na siebie po-

ciągów na kolejach żelaznych, znacznie zmniejszone zostaną. Jenerał Pasley i kapitan O'Brien byli obecni na téj konferencyi.

Sekretarz lorda kanclerza Irlandyi, p. Brady, przesłał pod dniem 15 b. m. O'Connellowi pismo, w którem go zawiadamia, że lord Kanclerz, po roztrząśnieniu powodów, które poprzedniego lorda kanclerza w roku 1843 spowodowały do usunięcia O'Connella jako sędziego pokoju w hrabstwie Kerry, przekonał się, że teraźniejszemu jego przywróceniu nic nie stoi na przeszkodzie. Jeżeli przeto p. O'Connell chce znowu objąć ten urząd, lord kanclerz wyda stosowne rozporządzenia do jego instalacyi. O'Connell odpisał w tymże dniu do pana Brady, że uczynioną mu ofiarę przyjmuje z wdzięcznością, gdyż przez to wyrządzona mu przez poprzednika, p. Sugden, niesprawiedliwość, naprawioną zostanie.

Według dz. *Limerik Chronicle*, ilość zasadzonych w tym roku ziemniaków, była o $\frac{1}{3}$ mniejszą niż w r. z., podczas gdy tegoroczna choroba ziemniaków o wiele przeszłoroczną przewyższa.

Wiadukt przeznaczony do uzupełnienia linii nowéj drogi szynowéj z Lancastru do Carlisle był w tych dniach widownią strasznego przypadku. W chwili, gdy wielu robotników zabierało się do windowania kloców kamiennych za pomocą machiny, zawaliło się pod nią rusztowanie, rzucając z wysokości 60 do 70 stóp kilkunastu robotników, z których kilkunastu na miejscu utraciło życie, a kilku innych są ciężko ranieni, tak, że mało jest nadziei utrzymania ich przy życiu.

— *Madryt* 14 *Sierpnia.* —

Zbiory zboża, wina i oliwy wypadły w Hiszpanii tak niepomyślnie, że wszystkie artykuły żywności podrożały. Pszenica, któréj *fanega* (półkorca) kosztowała przed miesiącem 30 realów (12 zł), jest teraz na 45 r., i w tym stosunku inne zboża.

Karliści hiszpańscy bynajmniéj nie są zadowoleni z nowego Papieża, lękając się, iż porozumienie się rządu hiszpańskiego z głową kościoła prędzéj do skutku przyjść może.

— *Rzym* 15 *Sierpnia.* —

Następujący przypadek świadczy o bystrości Piusa IX., wyższego nad maleńkie trwogi innych, w sposób miły i humorystyczny, jemu tylko właściwy. Po utworzonym komitecie Caffé nuovo, utworzył się drugi w celu zbierania składek pomiędzy zamożniejszemi rodzinami, przeznaczonych na wsparcie politycznych więźniów, wypuszczonych teraz na wolność wskutek amnestyi, a niemających środków utrzymania się. Składki te znaczną wynoszą summę. Pius IX. przywołał do siebie gubernatora Marini i zapytał się z bojaźnią, jaki cel jest tych składek. Marini oświadczył, że przez swe starania otrzymał na drodze ubocznéj listę składkujących, a wnosząc ze summ podpisanych, zdaje mu się, że składki te oprócz wsparcia, mają inne i niebezpieczne cele, które pod pierwszemi się ukrywają. Lecz rzeczą tu w obecnéj chwili trudną jest z wielu względów i nie wie rady, jak ma sobie postąpić. Kiedy wyszedł, kazał go wołać Pius IX. i rzekł: mam dla ciebie radę, podaj mi listę. Na podanéj liście, podpisał sam 100 skudów imieniem rodziny Mastai, 10 skudów za Mons. Marini, gubernatora Rzymu i rozkazał listę puścić po domach obywateli. Przez takie środki wiąże sobie serca, nowy jedyny mąż, powołany do wielkich celów przez Opatrzność.

— *Lukka* 12 *Sierpnia.* —

Dziś, o godz. 1 po południu, mieliśmy dwa okropne trzęsienia ziemi; drugie wstrząśnienie było mocniejsze. Dzwon na głównéj wieży uderzył, wszystkie domowe dzwonki zabrzękły, massa kominów runęła na ulice, wiele wysokich domów zostało uszkodzonych, w jednym z ogrodów miejskich pospadały statuy z podstaw, sprzęty domowe powywracały się, ale nieszczęście żadne nie zaszło.

— *Konstantynopol* 15 *Sierpnia.* —

W niektórych okolicach morza Czarnego szarańcza zrządziła wielkie spustoszenia. Obszary, przez które przechodziła, zostały w krótkim czasie jakby ogolone, wszelka zieloność znikła.

Według opowiadania pewnego podróżnego, który nie dawno zwidził Azyę Mniejszą, w tym roku nie obawiają się tam niedostatku. Wszędzie są zadowoleni przyszłemi żniwami. Z tem wszystkiem uderzył tego podróżnego nadzwyczaj wielki i szybki wzrost ubóstwa i nędzy. Szczególna, że hattiszeryf z Gulhane, czyli *Tansimat*, jak go Turcy zwykle nazywają, pomimo lepszych idej i zamiarów, które mu za zasadę służą, bardzo wiele przyłożył się do tego wzrastającego ubóstwa. A to jakim sposobem? Dawniéj płacili Paszowie rządowi pewną okrągłą summę i mieli za to prawo ściągać tę kwotę z podległych sobie prowincyj, ale naturalnie z ogromnemi procentami. Tym sposobem częstokroć nadużywali oni téj dozwolonéj sobie samowolności w nakładaniu podatków i wysysali naród. Atoli od czasu zaprowadzenia Tansimatu, każdy bez różnicy poddany ma płacić nie więcéj podatku jak 10 procent od wartości swojéj własności. Wszystkie te podatki wpływają do kassy rządowéj, która znowu opłaca Paszów lub Kajmakanów lub Mudirów prowincyj, i żaden z tych urzędników nie otrzymuje miesięcznie mniéj jak 10,000 piastrów, a wielu z nich daleko więcéj. Ale na téj płacy wcale ci panowie nie poprzestają, wszyscy uciemiężają lud jak dawniéj, z tą tylko różnicą, że przedtem Pasza trzymał się więcéj bogatych, bo od nich łatwiéj i prędzéj było do wzięcia, gdy tymczasem teraz każdy ubogi bez różnicy płaci rządowi częstokroć bardzo wygórowany podatek, tak, że mianowicie mniéj zamożna klassa daleko gorzéj na tem wyszła, I rzeczywiście, od zaprowadzenia Tansimatu, ubóstwo i wyludnienie się powiększyło. Wprawdzie nie można tego przypisywać samemu Tansimatowi, najlepsze bowiem zamiary i rozpo-

rządzenia rozbijają się o nienasyconą chciwość urzędników.

— *New-Orleans* 20 *Lipca.* —

Przesyłanie wojsk do Rio-Grande trwa jeszcze ciągle, a liczba przybyłego tam wojska wynosić będzie z początkiem sierpnia 25,000 ludzi, z któremi wyruszyć mają naprzeciw nieprzyjacielowi do Monterey. Ogromne massy zapasów żywności i amunicyi, przechodzą tędy, a rząd zakupił mnóstwo małych parostatków do przewożenia transportu rzeką. Prezydent mexykański Parades udał się do armii, a znany z wojny o niepodległość jenerał Bravo, teraźniejszy dowódzca w Vera-Cruz, jest tymczasowym prezydentem. Monterey, leżące przy ujściu ciasnych wąwozów, ma być mocno ufortyfikowane. Stojące w porcie Tampico amerykańskie wojenne okręty, uderzyły na to miasto, ale zostały odparte.

Przez Hawannę otrzymaliśmy wiadomość, że Kalifornia oderwała się od rządu mexykańskiego tworząc stan oddzielny, a codziennie oczekujemy doniesienia, że obadwa porty: Sw. Franciszka i Monterey (nie trzeba go brać za jedno z powyżéj wzmiankowanem miastem, leżącem w prow. Nowy Leon), zabrane zostały przez flotę amerykańską na oceanie Spokojnym.

Podczas kiedy jenerał Taylor od ujścia rz. Rio-Grande posuwa się w głąb kraju nieprzyjacielskiego, tymczasem rezerwa pod jenerałem Wool idzie przez Arkansas i Texas ku Rio-Grande, a korpus jazdy wyruszył już od granicy Missury do Santa Fé. Z New-Jorku idzie wyprawa morzem do Kaliforniі, złożona ze zdatnych do broni ludzi, którzy tam zamyślają osiąść; także baterya artyleryi wyszła z Norfolku ponad morzem Atlantyckiem do Kalifornii. Mówią już teraz otwarcie o wcieleniu do Stanów Zjednoczonych, nie tylko całego krajn leżącego na północ od 32 stopnia szerokości aż do Rio-Grande, a ztamtąd ponad tą rzeką aż do brzegów morza, ale oraz o pociągnięciu prostéj linii granicznéj od Tampico nad odnogą Mexykańską aż do San Blas nad oceanem Spokojnym, a zatem o zabraniu i największéj części prowincyj: Sonora, Durango, San Luis Potosi, Nowy Leon, Chihuahua, Coahuila i Tamaulpas. O Oregonie już wcale teraz nie myślą, Kalifornia, Mexyk, to hasło wojenne.

Mówią, że eskadra amerykańska miała uderzyć na Vera-Cruz d. 10 b. m.

Rozmaitości.

OSTATNIE KONKURY PANA ANTONIEGO Z*
OPOWIEDZIANE PRZEZ NIEGO SAMEGO

(Ciąg dalszy.)

Lecz tym sposobem literatura, podobnie leniwym lub stronnym sędziom na łup oddana, z trudnością wznieść się może. Bo do literatów nie liczę kilkunastu bazgraczy, rok rocznie drukujących swe dzieła wierszem i prozą.

Nad nędznemi utworami, dopieroż to musi się wysilać krytyka!

Mylisz się, zwykle daje im pokój, daje pokój i lichym tłómaczeniom lichych francuzkich romansów; czemu? ja nie wiem; może, iż według starego przysłowia: „kruk krukowi nie wykole oczu", swój swego proteguje, może, iż słabość moralna jak fizyczna, jest pokorną, układną, umie się kłaniać, o litość błagać. Jedna też nadto jest ważna przyczyna: krytykując którego ze znakomitych autorów, niecując go, zyskuje się na reputacyi, znajomym się robi, sama walka z wielkością już daje sławę. Lecz dajmy już pokój recenzyi i recenzentom; kogóż więcéj chcesz poznać?

Któż jest ten jegomość na prawo, oko błyszczące, spojrzenie dumne, pogardliwy uśmiech na ustach, jeśli się nie mylę, poeta.

I nie omyliłeś się; jestto poeta, a do tego pierwszéj klassy, znakomita gwiazda na horyzoncie naszéj literatury.

Cóż on napisał?

Ach nieznośny jesteś z podobnemi pytaniami, wspomniałem ci *ac capite* już, że ci panowie nic, a przynajmniéj bardzo mało piszą.

Przecież musiał się czem odznaczyć, swój tytuł i sławę z jakiejś przyczyny pozyskać.

To co innego, na to odpowiedzieć można: kiedyś, rok temu czy dwa, raczył gdzieś tam deklamować swój utwór, improwizacyę jak nazwał, było w niéj kopę aniołów, dwie złych duchów, były wykrzykniki do kom, i apostrofa do natchnienia, i ubolewanie nad złym światem, i wzdychanie do raju; jedna z pań znalazła te wiersze wcale dobremi, druga widziała w nich jeniusz, panna Hermenegilda przepisała w swojem album, jéj przyjaciołka dewizę z nich do swéj powieści wybrała, i ot, jak to już ci rzekłem, nasz poeta wieczystą sławę pozyskał.

Czemuż przecież pogardliwy uśmiech na jego ustach?

A czy ja wiem! a raczéj sądzę dla tego, że nasz wieszcz chce gwałtem należyć do rzędu tych istot niepoznanych od świata, niezrozumiałych, tych melancholicznych wielkości, których w modę nieboszczyk lord Bajron wprowadził; poeta bez cierpienia, jest jak ptak bez skrzydeł, wzlecić w niebieskie przestworza nie może.

Krasicki, jak słyszałem od mego ojca, nie bywał smutnym ni znudzonym światem, lubił wesołe towarzystwo i rad w niem brał udział.

Krasicki też nie był poetą, ani Karpiński nie był nim, ni Trębecki, ni Kniaźnin, takie jest zdanie dzisiejszych wieszczów; jednego tylko Kochanowskiego przypuszczają do swego grona, może dla trenów na śmierć córki napisanych.

Życzę jednak tym panom podobnéj nicości jak była Krasickiego. — A ten jegomość tam na prawo, tak ruchliwy, tak dążliwy, zarozumiałość w oku, mina czupurna?

Jestto bardzo ważna persona, wyrocznia literacka, zajmuje się nateraz katalogiem 10,000 autorów; widzisz zatem, jak wszyscy literaci, a szczególniéj też młodzi, kojarzą się obok niego, pragną względy pozyskać, aby w tym katalogu umieszczenie znaleźć, tanim kosztem mogą nieśmiertelność pozyskać.

A ów przy nim na lewo?

Jakto? nie znasz go, wszakżeż to jedna z najznakomitszych ozdób naszego Parnasu w espektatywie, pisze wiersze, powieści, romanse, dramy, nadto znakomity krajo-opisywacz; wyobraź sobie,

był trzy dni w Wrocławiu, i skreśla stan jeograficzno-polityczno-filozoficzno-statystyczny niemiec.

Czy sposób! jakże im się przyjrzał, jak je poznał w Wrocławiu?

Wybornie, jak ktoś Krymowi z kąpieli morskich w Odessie, a drugi Wschodowi z Rzymu i Neapolu.

Toż on brednie napisze.

Bynajmniéj, od czegóż zagraniczne Revue i szkolna jeografia Stejna?

A ten w krześle na prawo, czy także jaki jeniusz?

Broń Boże: nic a nic filozofii nie zna, żadnego uczonego towarzystwa członkiem nie jest; jak ty, zna Berlin tylko z jeografii, za granicą bowiem nie był, a więc i nie uczył się tam, toż sobie po prostu powieścio-pisarz, i co gorsza powieścio-pisarz co pisze powieści, krytyka go też szarpie, a wielcy ludzie odpychają od siebie.

Hm, i ja chciałem pisać powieści.

Niech cię Bóg strzeże, weź się racżéj do szydła lub igły.

W salonie pana Z. poznałem jeszcze dwóch historyków, dwóch jeografów, jednego zoologa, dziesięciu poetów i tyluż krytyków i filozofów. Poezya, krytyka i filozofia, najlepiéj osadzone gałęzie literatury u nas, i dla tego też jako nazbyt wybujałe, najsłabsze. Gdy przyjaciel August ukończył swój przegląd, wyrzekł mi:

A teraz poznawszy plac boju, staraj się korzystać z twojéj pozycyi, do rozmowy wmięszaj się, pamiętaj zaś o naszym planie.

Nadstawiłem ucha, słuchałem.

Brzmiały, brzęczały przy mnie, obok mnie, za mną, mimo biegiem schwytane peryody.

Kraszewski pisze nową powieść.

A tak! une jolie fille, quels yeux, wiecie kto się w niéj kocha?

Dom o dwóch piętrach, będzie w nim bazar i kawiarnia.

Nie; ja się gotów za Wolantą założyć, to mi klacz! *(D. n. c.)*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Września.

Jeniszew jenerał major ces. ros., Makowski Ludwik ob., Christiani Amalia, Plenk Anna, Schouppe Apolinary ob., z Polski; — Lelegard Piotr, Hegelmann Joanna, Wysocka Karolina ob., Müller Henryk, Vetulany Anna, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Dudrowicz Domicyan, Siemoński Gustaw ob., Majewski Alexander, Strzyżowski Alexander, do Polski; — Bąkowski Jan ob., Wyszkowski Sylwester, Dudrowicz Adolf, do Galicyi; — Lelegard Piotr, Qudot Agneszka ob., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 333.

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI
W Wolném Mieście Krakowie.

Gdy licytacya na dostawę pijawek do szpitala starozakonnych na koszt i ryzyko przedsiębiorcy téj dostawy na dzień 5 b. m. i r. ogłoszona, dla braku pretendentów do skutku nie doszła, przeto Dyrekcya Ogólna zawiadomia Publiczność, iż nowa licytacya w jéj Sekretoryacie na rzeczoną dostawę od dnia 1 Października r. b. przez lat trzy trwać mającą, w dniu 10 Września t. r. od godziny 11 do 1 z południa odbędzie się przez deklaracye opieczętowane, i od ceny, za jaką kto każdą pijawkę do zakładu wspomnionego dostarczać zobowiąże się. Chcący licytować tę dostawę, mają deklaracye swoje w miejscu i czasie powyżéj oznaczonych, *vadium* zaś złp. 80 w Kassie Głównéj szpitala starozakonnych złożyć, gdzie takowe jako kaucya na pewność, i przez przeciąg trwania wspomnionéj dostawy pozostanie, a o innych warunkach w miejscu odbyć się mającéj licytacyi, każdego czasu wiadomość powziąść można.

Kraków d. 26. Sierpnia 1846 r.

Prezydujący
J. KSIĘŻARSKI.
Sekr. *Tyralski.*

Nro 334.

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI
W Wolném Mieście Krakowie.

Na dostawę pijawek do szpitala S. Łazarza przez czas od dnia 1 Października r. b. do końca Września 1849 roku odbędzie się w Sekretoryacie Dyrekcyi Ogólnéj na dniu 10 Września r. b. od godziny 11 do 1 z południa powtórna licytacya przez deklaracye opieczętowane; które licytujący zamieściwszy w nich cenę, po jakiéj jednę pijawkę dostarczać sobie życzą, takowe w miejscu i czasie powyéj wspomnionych, a *vadium* złp. 150 w Kassie Głównéj szpitala S. Łazarza złożą i to tamże jako kaucya na pewność i aż do ukończenia téj dostawy pozostanie; inne zaś warunki w miejscu do odbycia licytacyi przeznaczoném, odczytać sobie mogą.

Kraków dnia 26 Sierpnia 1846 r.

Prezydujący
J. KSIĘŻARSKI.
Sekr. *Tyralski.*